

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 1 (13) Listopada 1858 Roku.

№ 301. Jutro, Śgo Stanisława Kostki Op: N. M. P.

Jutro w Kościele XX. Augustjanów, przypada doroczna Uroczystość z Odpustem zupełnym Śgo MARCINA Biskupa, pod którego wezwaniem istnieje ta starożytna Świątynia; w Poniedziałek zaś o godz. Tej z rana, odprawionem zostanie roczne żałobne Nabożeństwo za zmarłych w Arcy-Bractwie Pocieszenia Braci; we Wtorek podobne Nabożeństwo za dusze Sióstr tegoż Arcy-Bractwa; a we Środę o 6tej z rana, rozpoczyna się Exekwie wraz z solenną Wotywą i Kazaniem, za zmarłe Siostry w Bractwie Śtej TEKLI, przy tymże Kościele.

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Król: Pols.
Z BOŻEJ ŁASKI

MY ALEXANDER II,
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI,
WIELKI XIĄŻĘ FINLANDZKI,
&, &, &.

Na przedstawienie Namiestnika NASZEGO w Królestwie Polskiem.

Stanowimy:

Artykuł 1. Udzieloną zostaje w drodze szczególnej łaski, Hrabinie Józefie Gutakowskiej, siostrze ś. p. Xiężnej Łowickiej, przez wzgląd na stan niezamożny w jakim się wraz z mężem swym znajduje, pensja z fundusów Skarbowych po trzy tysiące rs. rocznie i do śmierci.

Art: 2. Wypłata pensji takowej liczyć się ma od dnia dzisiejszego.

Art: 3. Wykonanie niniejszego Ukazu NASZEGO, Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu polecamy.

Dan w Warszawie, d. 15 (27) Września 1858 r.

(podpisano) »ALEXANDER.»

przez CESARZA i KRÓLA,

Minister Sekretarz Stanu, (podp:) J. Tymowski.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, udzielić raczył tytułem szczególnej łaski, Sekretarzowi Kollegjalnemu Nikodemowi Wasilewskiemu, b. Nadzorca Więzienia w Lublinie, przez wzgląd na 28-letnią gorliwą służbę jego, w czasie której uległ ciężkiej chorobie, tudzież z uwagi na stan niezamożny, w jakim się wraz z rodzeństwem znajduje, oprócz pensji rs. 112 k. 50 prawem mu przyznanej, dodatek z fundusów Skarbowych w takiejże samej ilości, to jest, po rs. 112 kop: 50 rocznie i do śmierci.

Przez Rozkaz CESARSKI, Kornet Muchanow, z Pułku Lejb Gwardji Ułanów JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, mianowany został p. o. Adjutanta przy Ministrze Wojny, Jenerale-Adjutancie Suchozanet 2im.

CESARSKIE Towarzystwo Jeograficzne w Petersburgu, obrało na Członka Rzeczywistego, Pana A. F. Hilsfeldinga.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Andrzeja Bojarskiego. Kanonika Honorowego Katedry Lubelskiej, Dziekana Dekanatu Krasnostawskiego, Administratora Kościoła parafjalnego w m. Krasnymstawie, Przełożonym czyli Proboszczem tegoż Kościoła.

JW. Jenerał-Lejtnant Hanzen, przyjechał z Charkowa; a JW. Jenerał-Lejtnant Kruzensztorn, wyjechał do Lublina.

JW. Radca Tajny Norow, wraz z Małżonką, wyjechał do Petersburga.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Annę Kozarską, która podawała prośbę względem brata swego Władysława, zostającego w wojsku CESARSKO-Rossyjskiem; tudzież P. Romanow, Wdowę po Regestratorze Kollegjalnym, byłym Nadzorcę prowiantskiego magazynu, ażeby w interessach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub obecnie swe zamieszkanie wskazały.

Vice-Prezes Resursy Łomżyńskiej. — Podaje do wiadomości Członków Resursy Łomżyńskiej, że stosownie do przepisów Ustawy, odbędzie się d. 1 (13) Grudnia r. b. o godz. 3ej z południa, w lokalu resursowym, ogólne zgromadzenie Członków, celem sprawozdania i wyboru nowego Komitetu i Delegacji do sprawdzenia rachunków z fundusów Resursowych. Raczą przeto Członkowie na toż zgromadzenie w dniu pomienionym przybyć, a zalegający w opłacie składek, takowe najdalej przed terminem ogólnego zebrania, wnieść do kassy.

W Nrze 294 podaliśmy wiadomość, że na Wystawie Nieustającej Sztuk Pięknych PP. J. Zmyoski i Tabachi, znajduje się Obraz ziomka naszego Zygmunta z Lachowicz, zoakomitego Artysty w Düsseldorf, znającego powszechnie w Niemczech pod nazwiskiem Lachowicza. Obraz ten przez krótki już czas będzie ozdobą Wystawy. Między nowemi arcy-dziełami, które ją z bogaciły w tych dniach, jest Obraz słynnego Artysty Augusta Lenz, przedstawiający nowozacześnie w obozie Wallensteina, podczas wojny trzydziesto-letniej, a zastępujący i pod względem pedzła, i pod względem przedmiotu, na baczna uwagę znawców.

Roczników Gospodarstwa Krajowego poszyt 5ty tomu XXXIIIgo, wyszedł z druku i zawiera: Praktyczna uprawa buraków cukrowych i ich nasienia, przez Jana Kotarskiego. Projekt wspólki ziemiańskiej, przez Mieczysława Wyrzykowskiego. Wyjątki z dziennika podróży gospodarzo-rolniczej w ciągu maja i pierwszych dni Czerwca r. b., odbytej po niektórych okolicach Prus i Holsztynu, przez K. W. z Wieluńskiego, (ciąg dalszy). Sprawozdanie Komitetu pierwszej Wystawy rolniczej w Królestwie Polskiem, odbytej w Łowiczu w d. 9 (21), 10 (22), 11 (23) i 12 (24) Września 1858 r. Przegląd pism rolniczych polskich, przez J. K. Gregorowicza. Syrop z buraków, przez F. S. Dmochowskiego. Przedmioty obrad przeznaczone przez Komitet do rozbioru na ogólnem zebraniu Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem w Lutym 1859 r. Przegląd wiadomości przez Korrespondentów Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem, za miesiąc Październik 1858 r. nadesłanych. Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Wrzesień r. b.

W Radomiu, dnia 30go Października r. b., zmarł Emeryt, ś. p. *Felix Lewkowicz*, były Prezydent miasta Gubernjalnego Radomia. Kreślimy te wyrazy, aby wspomnieć żywo pracowitego, i usłudze bliźnich poświęcającego się Żołnierza i Urzędnika przez lat 73; przez pierwsze lat 22, pod okiem Rodziców i Nauczycieli, przygotowywał się do życia publicznego. W r. 1807, został Żołnierzem Xięstwa Warszawskiego. W r. 1816, opuścił szeregi wojskowe, i przyjął służbę cywilną w Magistracie miasta Radomia, z której wyszedł jako Prezydent, ozdobiony Orderem Sgo Stanisława. W ostatnich jedenastu latach, jako Emeryt, nie przestał być użytecznym społeczeństwu, gdyż nałogiem jego było, stawać w obronie uciesnionych biedaków, za co dzisiaj dusza Jego, cieszy się chwałą Wybranych. Liczne orszak pogrzebowy i obecne Dzieci, odprowadziły ciało Jego na wieczny spoczynek do grobu familijnego, a Kanonik Katedry Dycezzji Sandomierskiej, X. Michał Kobierski, przewodniczył Duchowieństwu Świeickiemu i Zakonnemu.

Rozpoczęto już ważne roboty ku wybudowaniu spławnego kanału z Astrachanu do Kaspijskiego morza. Tym kanałem będą mogły okręta dopływać do samego Astrachanu. Dotychczasowe kłre i niezregulowane koryto, zostanie omiote i nowe z prądem rzeki Kamysie utworzone, a z tamąd prowadzić będzie kanał 21 wiorst długości i 8 stóp głębokości, i wpadać między dwie groble wzdłuż mielizny Kaspijskiego morza. Inne także bardzo ważne dzieło przy ujściu Zachodniej Dzwiny, wkrótce zostanie ukończone, jestto Manasholmska grobla. Tem samem otrzyma zastawa Zachodniej Dzwiny głębokość 12 stóp, port Libawy zaś, którego budowę rozpoczną zapewne na przyszłą wiosnę, będzie miał 18 do 20 stóp głębokości. Koszta wzmiankowanej grobli obliczają na 1,200,000 rubli srebrnych.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. D. ze Żmudzi, kop: 50 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOŻKIEJ w Częstochowie. — Od J. T. B. rs. 1, i od Artysty Dramatycznego rs. 1, na Kościół Panien Marjawitek w Częstochowie. — Od J. O. kop: 50 na światło przed figurą Sgo FELIXA, przed Kościołem XX. Kapucynów. — Od S. W. rs. 1 na sztachety żelazne przed Kościołem XX. Trynitarzy. — Od T. P. rs. 3 dla 90-letniego starca Stanisława. — Od J. C. rs. 3 dla kaleki Józefy Sroczyńskiej przy ulicy Mostowej N° 220. — Od Al. W. z Krośniewic: dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. Misjonarzy na 3ciem piętze kop: 30; dla kaleki Czajkowskiej na Kamiennych Schodkach kop: 30, i dla kaleki Józefy Sroczyńskiej kop: 30.

Xiegarnia Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej pod Nr 2, otrzymała z zagranicy następujące Kalendarze niemieckie na rok 1859: *Nieritz, Deutscher Volkskalender*, kop: 90; *Trewendt's, Volkskalender*, kop: 90, i *Weber's, Volkskalender*, rs. 1.

(A. n.) P. Redaktorze! W Nr 206 *Kurjera*, przemówiłeś szanowny Redaktorze za poczciwym *Szteblerem*. słowa prawdy i współczucia. Prawdziwie też pozostał on jeszcze jeden z najdawniejszych podgórskich Xiegarzy tutejszych. Mówię tem śmieiej, bo go znam od pięćdziesięciu dwóch lat, kiedy jeszcze był subiektem w Xiegarni starego *Szczepańskiego*, a później już na swoim. Nabywałem od niego nie mało, składałem u niego po

tysiąc i więcej exemplarzy moich książek, miewałem z nim różne obrachunki, i doświadczyłem niezachwianej rzetelności. *Sztebler* ma duży zbiór książek, a pomiędzy temi znajduje się dosyć interesujących i kosztownych, ale teraz kupca niemających. Żal ścisła widząc stare większe i mniejsze dzieła marnie rozpraszane, widząc paczki broszur wiązane po kilkadziesiąt, i po 1 1/2 k. sztuka na sztukę oszacowane. Widziałem jak staroza: *Antykwerjusz* dawał po 1/2 k., a postąpił po 1 1/2 gr. Prosiłem żeby mi było wolno wyjąć kilka po kop: 16 1/2, i wziąłem: *O Sztuce Rymotwórczej Dmochowskiego*; *Badania Historyczne, Tarnowskiego*; *List o wadach edukacji młodzieży polskiej, Surowieckiego*; i t. p. Nie wątpię, że nie w jednej paczce znajdzie się broszura, a czasem i więcej, cenę całej paczki mająca. Lecz *Sztebler* ma wiele foliantów dawniej drogich i teraz niepospolitych, a nawet i po kilka exemplarzy np. *Histoire Militaire du Prince Eugene de Savoye, du Prince et Duc de Nassau Frise, par Rousset. La Haye 1729, 3 vol, gr: fol: fig: Konstytucje, Statuta i Przywileje na walnych Sejmach Koronnych od 1550 do 1637, t. 3; Krak: 1637, Inwentarz nowy Praw, Statutów, Konstytucji Koronnych i W. X. Litewskiego X. J. A. Załuskiego. Statuta Regni Pol: in ord: alphab: digesta, Herburti, Lubl: 1756. Statul W. X. L., Wilno 1786. Kronikarze Polscy, edycji *Bochomolca*, 4 tomy in fol: *Science du Gouvernement par St. Real, 8vo in 4to. Carte topographique et militaire de l'Allemagne en 204 feuilles par, Justit. Geogr: Weimar 1809, folio wielkie. Dykejonarze włoskie, angielskie, hiszpańskie i t. d. Ma bardzo wiele tomów defektowych w rozmaitych materjach i językach. Jest tu więc łatwość małym kosztem kompletowania dzieł i książek. Byłoby bardzo do życzenia, gdyby porobione były spisy tych dzieł i defektów, lecz przy wielkiej ilości połączonyby znaczne koszta, a tych *Szteblerowi* podejmuwać trudno. Oddając zawsze jednak Redaktorze sprawiedliwość zasłudze, oddałem ją i zacnemu *Szteblerowi*. Szczerze powiedziałeś prawdę w cytowanym na początku artykule, że Xiegarnia weterana naszych bibliopolów *Szteblera*, wymaga poparcia światłej i czytającej Publiczności, i zasługuje na to poparcie. — J.**

Piszą z Galicji, że P. *Brunicki* w Kłęczanach w Sandeckiem, rozpoczął wydobywanie oleju skalnego w znacznej obfitości. Teraz Właściciel Kłęczan, Pan *Apolinary Zieliński*, w dniu 6 b. m., wybił szyb na pochyłości góry stromej. Szyb ten ma dwa i pół sążni węd: głębokości, i wydaje obficie owego płynu, bo dotąd dziennie wydobywają z tamąd, 35 do 40 garncy czystej nafty. Na pochyłości tej samej góry, na 26 sążni od tamtego szybu, wybito drugi szyb w dniu 11 b. m., który w tej samej co i tamten głębokości, wydaje dziennie około 25 do 30 garncy czystej nafty. Wypływ od pierwszej chwili odkrycia źródła podziemnego, ciągle jest jednostajny, nie zależy od stanu powietrza, i wcale nie pokazuje, aby się miał rychło wyczerpać, a należy do najpiękniejszych. Jakie się w handlu pojawiają. Na innych punktach tego podgórza, z kąd naftę wydobywają, przedsięwzięte będą dalsze poszukiwania.

Pan Fr. *Ruskiwicz*, wykończył obecnie na Wyst. we Krajowych Artystów, olejny obraz, przedstawiający pogorzal w czasie zimy.

Xięgarnia Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej, odebrała następujące nowości: T. *Stankara*: »Rzut oka na historję litewską i polską,« kop: 65. »Podarek ślubny czyli Nabożeństwo dla osób do stanu małżeńskiego,« nowe wydanie, rs. 1 kop: 20. »Słownik polsko-francuzko-rossyjski,« ułożony przez towarzystwo kilku uczonych, 3 tomy, rs. 4. *Pinetti*: »Nauki z historji ewangelijnej,« 2 tomy, rs. 3. R. *Żubiński*: »Zasady rachunku różniczkowego i całkowego,« rs. 3.

Skład nót muzycznych E. *Wende et Comp.*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost *Dobrycza*, otrzymał prócz wielu innych nowości muzycznych, następujące nowe kompozycje: *Oeger Girarda* (Bouquet de Melodies), k. 60; *Blumenthal, la Bruyere*, dz: 45, k. 45; *Burgmiller*, *Precjoza: Valse de salon*, kop: 52 $\frac{1}{2}$; *Dreysehoek*: *Trzy Nocturnes*, dzieło 120, Nr 1, kop: 52 $\frac{1}{2}$; Nr 2gi, kop: 45; Nr 3ci, kop: 45; *Gottschalk: Reflets du passé*, dz: 28, kop: 45; *Herz: Madrid*, dzieło 190, kop: 15; *Ketterer: Martha*, dzieło 60, kop: 75; *Mayer: Air russe varié*, dzieło 264, kop: 60; *Osborne: l'Echo Valse brillante*, k: 52 $\frac{1}{2}$; *Tegoż: The gay castanet*, morceau de salon, kop: 52 $\frac{1}{2}$; *Tegoż: Comé gentil de l'Opera Don Pasquale*, kop: 45; *Stigelli: Czarowne oczy*, śpiew, kop: 30; *Radwan: Ujrzałem raz*, śpiew, k. 15; Muzyka Kościoła chóralna i figuralna, używana przy obrządkach Kościoła Rzymsko-Kato.; zebrał i obrobił R. *Zientarski*, zeszyt 1szy, kop: 75; przedpłata na całe dzieło, rs. 12; na pół, rs. 7.

Znany Nauczyciel śpiewu P. *Mazzoni*, po długiej nieobecności wrócił do Warszawy, i znowu zajmie się udzielaniem lekcji. Ktoby więc życzył sobie korzystać z tego, może dowiedzieć się o adresie, albo w gmachu Resursy u Pana *Conti*, albo w Xięgarni P. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej.

Ktoś z obserwujących wszystko, dostrzegł, iż krynoliny chylą się do spadku, albowiem po magazynach tutejszych, Damy przychodzące za ich nabyciem, dopytują się już o nie w tajemnicy i po cichu u PP. Kupców, wtedy gdy przed niedawnym jeszcze czasem, handel tym towarem, odbywał się jawnie i głośno.

Od niejakiego czasu, bawi w Kijowie Pan Samuel *Kossowski* Wioloncellista, i wkrótce ma wystąpić tamże z koncertem.

Xięgarnia M. *Prühlina*, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 57, w domu Pani *Drac*, następujące nowości otrzymała i takowe już się znajdują w abonamencie, jako to: Adam *Krzyżtopor*, Poranki Karlsbadskie. *Odyniec*, Barbara Radziwiłłówna; Lechicki Początek Polski, szkic historyczny, skreślił *Szajnocha*, i p. tegoż *Jadwiga i Jagiełło*; Wolne Żarty 3a serja. *Cantu Cezar*, Historia powszechna. Z pism czasowych, najnowsze odcinki oprawne w miesięcznych tomach, a mianowicie: z *Gazety Warszawskiej: Kraszewskiego*, *Metamorfozy*; z *Gazety Codziennej: Zmijewskiego*, *Sceny z życia koczującego*; z *Kroniki: Kaczkowskiego*, *Sadalis Mariawus*, powieść historyczna, i *Biljotekę Warszawską*. Cena abonamentu pozostaje ta sama po kop: 60 miesięcznie; pomimo, że się dodają wyż wspomniane pisma periodyczne, które kosztują razem rs. 36. Chcąc czytać i francuzkie, płaci się razem z polskimi kop: 75. Vadium składa się rubli 3.

Nakładem xięgaroi i składu nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, wyszedł śpiew, pod tyt: *Janek*, śpiew i muzyka, ułożona przez Konstantego *Sobańskiego*. Cena k. 15.

Dnia 21go z. m., na polach wsi Radkowiec, Sołtys z włościanami, ujęli żywego losia samca; lecz w kilka dni coś niechciał brać pokarmów. Przedsięwzięto więc środki leczenia weterynaryjne, ale takowe nie nie skutkowały, i coś w dniu 24tym z. m. padł na mocne zapalenie płuc i wątroby. Bliższe szczegóły zebrane, przekonają, że coś w mowie będący, w różnych wsiach przez włościan w powyż rzeczonem dniu widziany, był długi czas nieustannie aż do zupełnego zmeżenia na kouiach ganiany, a ostatecznie w Radkowicach ujęty, już chodź nie mógł, i na furze do obory Sołtysa Jakóba *Pebochy* zawiezionym został. Nadzwyczajne przeto wysilenie zwierzęcia łekliwego i dzikiego, które unikało zatrzymania, i nieumiejętne przy chwytanju jego obciążenie, to wszystko stało się, jak wnosić należy, powodem choroby i śmierci. Skóra z niego jest w Kielcach, na rozkaz Naczelnika Powiatu Wgo *Tańskiego*, zakonserwowana, ale sierść z niej mocno lenieje; oprócz tego, jest na niej plac goły, około łokcie kwadratowy przestrzeni zajmujący. Łoś ten miał lat 5, wzrost arszynów 2 i pół; długość od kłęba do ogona wynosi arszyn 1 werszków 11; długość szyi od kłęba do czaszki arsz: 1 wer: 3; długość łba werszków 10; długość uszu wer: 7; podbrodek czyli piętlca wer: 8; ogon wer: 4; szczęka dolna obejmuje zębów 8; górna jest bezzębna; róg prawy ma dwie odnogi, a lewy 4; długość rogów wynosi wer: 7 $\frac{1}{4}$, a szerokość między nogami jest na wer: 7; kopyta są zwyczajnie bydłecze; konstrukcja łba końska. Przy tej sposobności, nastęrcza się pytanie, które zapewne zechcą rozwiązać nam PP. Naturaliści: zkład i jakim zbiegiem okoliczności ten zwierz dziki, nie obłąskawiony, w tutejsze okolice przywędrował? Nam się zdaje, że musiał się zbłąkać w czasie swej wędrowki.

Zakład zegarmistrzowski w Lublinie, obok Kościoła Sgo *DUCHA*, przez Pana Michała *Krasowskiego*, przed rokiem utworzony, obecnie połączony został z zakładem Pana J. *Czerwińskiego*, zegarmistrza, istniejącym w domu pod Nr 136, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. Oba przedsiębiorcy zawiązawszy z sobą spółkę, znacznie swój zakład teraz powiększyli, zaopatrzwszy go w rozmaite zegarki złote, cylindry, ankry, chronometry i tym podobne z fabryki *Genewskiej Patek* i innych najpierwszych fabrykantów. Prócz tego znajdują się tam francuzkie zegary stołowe, ramowe, podróżne i regulatory, wszystko bardzo gustowne i piękne, a co najważniejsza, z powodu cen umiarkowanych, przystępne. Sądzymy, że Czytelnikom naszym w okolicach Lublina, wiadomość ta przydatną będzie, zwłaszcza, iż w rzeczonem zakładzie przyjmują się także obstarunki nowych robot, jak również i reparacje, które dokładnie i starannie pod każdym względem, z zaręczeniem tegoż zakładu wychodzą.

Z Medyolanu donoszą, o pobycie tamże P. *Konarskiej* z Warszawy (Spiewaczki), a która ma wystąpić w teatrze *Radagunda*, w operze buffa »*Tutti Amanti*,« przez *Romantego*. Spiewaczka ta, dawszy się już słyszeć poprzednio w Medyolanie, obudziła nadzwyczajne zajęcie pomiędzy Włochami, rzadką wysokością głosu.

Rada Zakładów Dobroczynnych Ptu Łowickiego.— Ponieważ z Zabawy fantowej w dniu 22 Września r. b. w m. Łowiczu na korzyść Szpitala tamecznego odbytej, dotąd fanty nie zostały przez Osoby wygrywające odebrane, zatem Rada Opiekunów ma zaszczyt uprzedzić strony, że na odebranie ich czekać jeszcze będzie do dnia 20go Grudnia r. b., po upływie zaś tego terminu przeliczy je na własność Szpitala powołanego.

Jutro, jak donieśliśmy koncert Pana *Thalgrüna* w salach Redutowych, o godz. 1ej z południa, a którego program jest następujący: Część Isha: Uwertura z *Damy Białej*, orkiestra; Fantazja z *Normy*, Franchoma, Koncertant; *Pia di Tolomei*, wielka arja włoska, Panna *Niemczykiewicz*; Wspomnienie Szwajcarji, na skrzypce Pan *Sonnenfeld*. Część 2ga: Uwertura: a) *Adagio* Kummera; b) *Warjacje* Franchoma, Koncertant; a) *Allegro* *Brambilli*; b) *Mazurek*, z orkiestrą Panna *Niemczykiewicz*; *Kaprys Romberga*, na motywa polskie, Koncertant.

Istniejący od roku w Warszawie zakład wyrobów lnianych z fabryki Żyrardowskiej, pod firmą *Józefa Kaczyńskiego* i *Spółki*, zaopatrując się w coraz liczniejsze wyroby, coraz większe zyskuje wzięcie. Skład ten znajduje się w domu narożnym P. *Lewenberga*, przy ulicy Senatorskiej Nr 467a, i oprócz wyrobów czysto-łnianych z Żyrardowskiej fabryki, jak płótno kopowe, webowe, bielizna stołowa, chustki do nosa i t. d. posiada jeszcze i inne także, jak płótna holenderskie, perkalę białą, piki, dymki, dreluchy, pończochy, rękawiczki zimowe i tym podobne towary, a w tych świeżo także sprowadzone halsztuki czarne w najrozmaitszym guście i kształcie. Przeglądając wyroby, które pochodzą z fabryki Żyrardowskiej, bardzo łatwo jest powziąć wyobrażenie o tejże fabryce, która dostarczając nam towar najdokładniej wyrobiony, jakiego już nie potrzebujemy szukać za granicą, ułatwia nabycie takowego przez nadzwyczaj przystępną cenę, w porównaniu z zagraniczną ceną. Zdaje się więc, że przyjemną zwiastujemy nowinę Czytelnikom naszym, zamieszkałym tak w Kijowie jak i okolicach jego, skoro im doniesiem, iż P. *Kaczyński* na nadchodzące kontrakt Kijowski, wybiera się tamże z wyrobami pomienionej fabryki Żyrardowskiej.

Niezbyt dawno, przybył do Warszawy młody to prawnik, ale utalentowany skrzypek P. *Frieman*, z zamiarem osiedlenia się tutaj i poświęcenia się dawaniu lekcji na skrzypcach. P. *Frieman* ma dobrą szkołę, a w dodatku talent, przy pomocy więc tegoż i zamłowaniu do gry, wykształcił się z łatwością i postawił się w możności udzielania innym nauki tej gry. Dla tych więc, którzyby z pobytu P. *Friemana* chcieli korzystać, donosimy, iż tenże mieszka na Krak.:-Przed: nad wzięgarnią P. *Henryka Natansona*.

Wystąpienie Pana *Adama Hermana*, wiolonczelisty, w salonie Doliny Szwajcarskiej, odłożonem zostało; natomiast orkiestra Pana *E. Bach*, dziś o godzinie 7ej wieczorem, rozpocznie wielką zabawę muzykalną, a podczas niej, niektórzy członkowie tejże orkiestry, odbywać będą popis, a raczej konkurs muzyczny, i tak: P. *Kühn* wykona solo na trąbce, P. *Stopperahn* solo na klarnecie, P. *Siede* solo na fletowiersie, P. *Schaar* solo na waltorni, P. *König* solo na oboju; wreszcie utalentowany skrzypek P. *Gustaw Sonnenfeld*, przy towarzyszeniu

orkiestry, wykona własnej kompozycji fantazję p. n. *Wspomnienie Szwajcarji*, która przez słuchaczy na koncercie zeszłej Niedzieli w Nowej Resursie zebranych, z zadowoleniem przyjęta i oklaskami okryta została. Na zakończenie zabawy nastąpi dla ogólnej przyjemności, *niespodzianka*. Urządzenie jej pociągnęło za sobą znaczne podobno koszty, przeto wejście od osoby na ten raz, do kop: 20 podwyższonem zostało; z tego wszystkiego wnosić należy, że zabawa ta będzie i liczna i wesoła.

Onegdaj gęś latająca po powietrzu, a wczoraj trąbka *Rajczaka* i smyczek *Kulika*, ucznia Konserwatorium Czeskiego, zwały liczną Publiczność do zakładu Pana *Laszkiewicza*, w domu *W. Lessera* przy ulicy Miodowej. Jednocześnie *Bajczak* grzmiał na swej trąbce rzeźkie krakowiaki, polki myśliwskie, do czego dopomagał mu smyczkiem utalentowany *Kulik*, a Publiczność sypała oklaski, w dowód swego zadowolenia.

Donosimy Czytelnikom naszym, iż *Jablecznik* (apfelwein), napój bardzo zdrowy, zastępujący wino stołowe, nadszedł do handlu *Józefa Stoczkiewicza*, przy ulicy Miodowej Nr 486.— Tenże handel otrzymał piwo indyjskie (*pale ale*), w całych i pół butelkach, jako też i wszelkie wina szampańskie.

Przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 20 (dawniej 467), oraz przy ulicy Krak.:-Przed: pod Nr 65 (dawniej 439), otwartą zostanie sprzedaż pieczywa z piekarni Krakowskiej, gdzie dwa razy dziennie, t. j. z rana od godz. 6ej, a po południu od 3ej, świeżego pieczywa Wiedeńskiego w wyborowych gatunkach; jak również chleba na sposób Prątnicki, i bułek zwyczajnych, dostać można.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Komedji *Polwark Primerose*, Pani *Bakalowicz*, PP: *Królikowski*, *Stolpe* i *Checiński* po 2-kroć; po Komedji *Biała Kamelja*, Panna *Targowska* i Pan *Świeżewski*; po Komedji *Okreżne*, Panie: *Ziemińska* 9-kroć, *Bakalowicz* 7-kroć, PP: *Stolpe* 3-kroć i *Panczykowski*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 45; za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 3, dają rs. 92 kop: 53, wartość kuponu kop: 46²/₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 65, dają rs. 14 kop: 62, wartość kuponu kop: 23¹/₃.

Jutro w salonie Ogrodu Wiejskiego Pani *Martin* (Dominikowej), orkiestra polska Pana *Lewandowskiego*, wykona między innymi: Polonez *Kurpińskiego*; Spiralen Walce nowe *Straussa*; Uwertura z opery *Rajmond Thomasa*; Uwertura Koń spizowy, *Aubera*; *Potpouri* z *Troubadura Stasny*; Głos z *Wieży* solo na waltornię, mazur z *Halki*, i ulubiony Szampan Galop *Lumbyego*. Początek o godzinie 4tej. Wejście od osoby kopiejek 10.

Jutro w salonach Pani *Ohm*, za *Wolskimi* rogatkami, orkiestra pod dyrekcją *A. Kuhne*, wykona: Marsz *Mejera*, Walce *Straussa*, *Zofja Polka Kuhnego*, Uwertura *Stradella*, Solo na klarnet *Bergsohna*, *Kadrylle* z *Troubadura Lachnera*, Uwertura z *Niemcy* z *Portici*, *Wesoły* *Warszawianin* nowy mazur *Czechowicza*, *Pot-pourri Hamna*, oraz na powszechne żądanie *Wielki Galop* z *Baletu Marco Spada*, *Gabryela Roźnieckiego*. Początek o godzinie 4tej.

Jutro, w Kaskadzie od godziny 3ciej po południu, grać będzie Skrzypek z towarzyszeniem fortepjanu; pomiędzy innemi wykona: *Walc Panofski*, *Labsense Bazziniego*, *Lukrecję Artota*, i t. p.

Jutro na Pradze, w lokalu zimowym u Państwa *Głińskich*, grać będzie *P. Jacobi* z towarzyszeniem fortepjanu, od godziny 3ciej po południu.

AZJA. — Podług depezy datowanej z Madras 14 z. m., w Kantonie panowała spokojność i interesa zaczęły się ożywiać. — Nadeszła tam także wiadomość, że w d. 6 b. m. Września, Hollendrzy z małą stratą zajęli Jambe, a Francuzi i Hiszpani bez straty Turon w Kochinchinie. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA Paryż, 7go Listop. — Słychać, że kwestja wynagrodzenia ze strony Portugalji została załatwioną. Zdecydowano się na cyfrę oznaczoną przez Izbę handlową w Nantes, której oddano pod rozpatrzenie pretensje armatora statku. Pierwiastkowo wymagane wynagrodzenie 540,000 fr.; zmniejszone zostało do sumy 180,000 fr. — Ostatnie oddziały wojsk Hiszpańskich, mające służyć jako pomoc w wyprawie do Kochinchiny, opuściły Manillę 7go Września na parostatku *Meurthe*. Główny korpus ekspedycyjny, odplynął 27go Sierp. — Doszła tu wiadomość, że *P. Sabatier*, Konsul Jny Francuzki w Alexandrii, przybył 16go Paźdz: do Dżeddah, w towarzystwie *P. Emerat*. — Kapitan okrętu *Lanciere le Noury*, przybył do Berlina. Wczoraj miał otrzymać posłuchanie u Xięcia Rejenta Praskiego, a wkrótce spodziewany jest z powrotem w Paryżu. — Krążą tu pogłoski o spisku, zdaje się jednak, że są myłae. — Korrespondencje z Włoch wspominają, iż w tych czasach *Mazzini* znajdował się na półwyspie Włoskim, i przy pomocy swej śmiałości i zręczności, przebiegł bezkarnie prowincje Lombardzką i Wenecką. — Wytoczenie procesu o przewinienie prassy Panu *Montalembert*, zajmuje uwagę publiczną. Powszechnie jest mniemanie, iż nawet w razie zapadnięcia nieprzychylnego dla obwionego wyroku, takowy wykonany nie będzie. — Lord *Palmerston* ma podobno przybyć, w skutku zaproszenia do Compiegne. (Ic: Bel:).

Paryż, 8go Listopada, (telegram). — Monitor dzisiejszy ogłasza list Cesarza *Napoleona*, dotyczący kwestji werbowania wolnych robotników na brzegach Afryki. Cesarz powiada w tym liście, że pragnie żywo decyzji, opierającej się na prawdziwych zasadach ludzkości. Domagał się on energicznie zwrotu okrętu *Charles-Georges*, ponieważ zawsze pragnie utrzymać nietykalność sztandaru narodowego. Aby odważyć się na zerwanie z Królem Portugalskim, należało mieć głębokie przekonanie o słuszności praw Francji. Zdanie Cesarza co do kwestji, czy zwerbowani robotnicy byli rzeczywiście wolnymi, nie jest ustalone. Jeśli werbunek nie jest niczem innem, jak tylko układem pozorowym, wtedy nigdy nie udzieli swej opieki przedsięwzięciu, któreby sprzeciwiało się postępowi ludzkości i cywilizacji. W końcu Cesarz prosi Xięcia, aby zbadał tę sprawę i porozumiał się z Ministrem spraw zagr., iżby rozpocząć na nowo układy z Anglją i swobodną pracą indyjskich kulies zastąpić murzynów. (N. Pr: Z.)

HISZPANJA. — Korrespondencje z Madrytu kilkakrotnie wspominają już, iż Hiszpanja gotuje dwie wyprawy.

jedną przeciw Meksykowi, dla ukarania morderstw pojedynczych na jej poddanych z *San Vincente Cuernavaca*; a drugą przeciw *Marokko*, za napaści jakich się dopuszczają Maurowie Riffu. Jeśli wierzyć mamy doniesieniom *Constitutionela*, wyprawy te są niepotrzebne. Dziennik ten bowiem pisze, że Rząd Królowej otrzymał dwie depezy zawiadamiające, z jednej strony, iż władze Meksykańskie ukarały śmiercią morderców, a z drugiej, iż Cesarz Marokański ofiarował wynagrodzenie za nadożycia, jakich się dopuścili Maurowie. — Depesza w ostatnim przedmiocie pochodzi od Konsula Hiszpańskiego z Tangeru, jest datowana 28go z. m., i zawiadamia, iż Cesarz Marokański rozkazał wypłacić Hiszpanji summę 40,000 realów, jako wynagrodzenia za napaści ze strony korsarzy Riffu na statek *San Joaquin*. (Ic: Bel:).

Madryt, 3go Listo. — W Murviedro, zamordowany został *Tomasz Bru*, przywódca stronnictwa demokratycznego. Niewiadomo, czy morderstwo to dokonane zostało z powodów politycznych lub innych. Walka wyborcza toczyła się tam z zacietością, a w kilku miejscach przyszło do smutnych zajść. — Gubernator Madrytu podał się podobno do dymisji, w skutku rezultatu wyborów. (St: An:).

INDJE WSCHODNIE. — Korrespondent Timesa z Bombay donosi, że stan rzeczy od 2ch tygodni nie wiele się zmienił w Indjach. Kampanja jeszcze nie jest rozpoczęta, ale wojska są w ciągłym ruchu do rozmaitych zborynych punktów w Oude, Bihar i Indjach Centralnych. Kilka pułków utworzy obóz w Biwar, aby ztamtąd pilnować brzegów Gangesu pomiędzy Caanpore i Tutthigur. — Proklamacja, oznajmiająca zniesienie Kompanji Wschodnio-Indyjskiej, dotychczas nie jest ogłoszona, ale czynią przygotowania do uroczystego obchodzenia tego wypadku. W Bombay, Kalkucie, Madras, Lahorze i Allahabad, mają mieć miejsce z tego powodu bale, illuminacje i fajerwerki. Pewien rozsądny *hindus* zapytany o swe zdanie w tym przedmiocie, odpowiedział następująca bajką: »Pewna praczka biła swego muła jednego dnia bardziej jak zwykle." Zwierzę pytało o przyczynę: »Dla tego że nas goni złodziej", odpowiedziała praczka. »To dobrze, odrzekło to zwierzę, może już nie może on więcej dokuczyć jak ty. Uciekaj sobie, a ja zaczekam na złodzieja". (N. Pr: Ztg).

NIEMCY. **Wejmar, 7go Listop.** — Pomiedzy Rządami W. Xiążęcym i Cesarzsko-Francuzkim, zawarty został traktat w przedmiocie wzajemnego wydawania przestępców. Ratyfikacje tego traktatu wczoraj wymieniono. — (St: An:).

TURCJA. **Konstantynopol, 27go Paździer.** — Zapewniają, że Ambassadorsowie Anglji, Francji i Sardynji, przedstawili Porcie notę przeciw zmianie systematu, jakaby mogła wynikać z wejścia *Mehmet-Alego* do Ministerstwa. — Lord *Redcliffe*, spodziewany był w Atenach 29 b. m. — Mieszkańcy Volo, w Tessalji, oburzeni nadożyciami jakich doznawali, wezwali opieki Konsulów. — Z Tripolis donoszą, że derwisze tameczni uorganizowali spisek, w celu napadnięcia na Chrześcjan. Wielu Konsulów, a mianowicie Francuzki, zebrali się, i udzieliili opiekę Chrześcjanom, dając im przytułek w Konsulatach. Gubernator ogłosił miasto w stanie oblężenia, przezco przywrócił spokojność. (I. B:).

ROZMAIŃCOCI. — Zmarły bogaty posiadacz kopalni węgla w Górnym Szląsku, nazwiskiem *Gadula*, który własną tylko pracą i przemysłem dorobił się ogromnego majątku, liczonego lekko na 10 milionów talarów, wychował był sobie sierotę Joannę *Gryzikównę*, i umierając cały swój majątek jej zapisał. Panna *Gryzik* odebrała przyzwoite wychowanie odpowiednie swoim bogactwom i teraz iść ma za mąż za Hr. *Schoaffgotsche*. Król Pruski uszlachcił młodą dziedziczkę, nadając jej nazwisko *Joanna Gryzik de Schomberg-Gadulla*. Schomberg zowie się jedna z jej majątności. — W stronach południowych Przylądka znachodzi się muszka drobna, zwana u tamtejszych kolonistów angielskich *thetse* (glossina morsitans). Dla ludzi nie szkodliwa, jest za to dla swojskiego bydła rogatego i dla koni zabójczą. Jest nieco mniejsza od zwykłej u nas muchy izdebnej, tylko że skrzydełka ma nieco dłuższe. Ukąszenie trzech lub czterech owadów takich, zabija tęgiego nawet wołu. Dzikie jednak lub zdziczałe bydła, nie doświadczają uszkodzenia, ani człowiekowi nie sprawia ukąszenie to większego bóla od ukąszenia zwyczajnego owadu. Doremnym zaś bydłom szkodzi niesłuchanie, i równa się ukąszeniu gadzin najbardziej jadowitych. Podróżni doznawać muszą nieraz największych trudności utraciwszy tym sposobem wszystkie woły i konie pociągowe. Na szczęście nie przekraczają muchy te pewnego obrębu; krajowcy znają dokładnie o jego granicach i unikają z bydłem swem miejsce tych starannie. — Cesarzowa *Eugenja* kupiła od Panny *de Vergennes*, wnuczki Pani *Vergennes*, niegdyś Damy Dworskiej u Ciotki *Ludwika XVIgo*, koronkową suknię z pracowni w Alençon, którą miasto Ronen ofiarowało tej Damie w upomniku, gdy wtowarzystwie *Ludwika XVgo* odwiedzała to miasto. Cesarzowa zapłaciła za tę suknię 50,000 franków. Ogon jej ma długości 2¼ metra, samą suknię zdobią ptaki, drzewa i arabeski. — Anglja obfituje w piękne stare dęby. Tak zwany Parlamentarski dąb, w parku *Cipston*, ma, jak utrzymują, 1,500 lat. Ten park istniał jeszcze przed Normañskim zdobyciem i należy do *Xięcia Portland*. Najwyższy dąb był własnością tego *Xięcia*, nazywano go *laską jego*, i przewyższał *Westminster*. Najgrubszy dąb w Anglii jest tak zwany *Cathorpe* w *Yorkshire*, gdyż u dołu ma 78 stóp objętości. Dąb *Threshire* nazywa się dla tego tak, że znajduje się w trzech Hrabstwach: *Nottingham*, *Derby* i *York*. Ten dąb ocienia więcej jak 777 angielskich kwadratowych łokci. Najdroższy dąb był ścięty w 1810 roku w *Montmouthshire*; za jego korę zapłacono 200 funt sif., a za drzewo 670 fst. W dworze *Tredegar-Park* w *Monmouthshire*, ma znajdować się pokój 42 stóp długości i 27 stóp szerokości, a materjału na podłogę i ściany tego pokoju, miał dostarczyć jeden dąb ścięty w tej okolicy. — Mieszkańce *Philipopolu* odstąpili na korzyść skarbu państwa, sumę półtora miliona piastrow, które mieli do zadania z czasów ostatniej wojny. Mieszkańce *Amazyi* zrobili także podobną, chociaż co do kwoty nie-równie mniejszą ofiarę. — W *Mestre* odbyła się 10go z. m., regata kobieca czyli wyścigi na morzu. Dla wygody ciekawych w *Wenecji*, przysposobiła Dyrekcja *Lombardo-Weneckiej* kolei żelaznej, 10 pociągów osobnych, 2 z *Wenecji* do *Mestre* i 8 w kierunku odwrotnym. Pewność wygodnego powrotu do domu, ściągnęła wielkie

mnóstwo *Wenecjan* na to igrzysko narodowe, przyczem ogorzałe rybiarki z *Sottomarina* miały sposobność okazać siłę i zręczność swoją w kierowaniu łodzi. Na kanale w *Mestre* ścigały się 4 łodzie ozkaład, wiosłowane przez 4 rybiarki, a to po dwie łodzie dwoma zawodami. Zwycięzcy dwóch stron walecznych przystąpili nareszcie do walki rozstrzygającej, a łódź z zwycięzka prześcignęła współzawodnicę swoją przynajmniej o długość 40 łodzi. Familja *Boscolo* odniosła tego dnia pochworne zwycięstwo, gdyż na zwyciężkich łodziach wiosłowały tylko kobiety i dziewice z rodu *Boscolo*, do którego z 16 wiosłarek należało 12. — W Teatrze Niemieckim występowała jedna z najświetniejszych śpiewaczek, w operze *Norma*; po odśpiewaniu przez nią arji, zachwyceni słuchacze wywołując obсыwali kwiatami; siedzący na galerji rzeźnik również zachwycony i nie żałując swych dłoni, wołał i krzyczał: «*Kwita z talara, kwita z talara!*» Nazajutrz dowiedziano się, iż śpiewaczka była dłużną za mięso rzeźnikowi talara.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Deskur *Wład*: Ob: z *Niegowa* nr 625; *Xiądz Krupieński Winc*: Kanonik z *Bolesławie* nr 585; *Niemierycz Mich*: Ob: z *Jarochowa* nr 584; *Xiądz Szezerbiński Stan*: Kanonik z *Lomży* nr 625; *Więckowski Józ*: Ob: z *Radomia* nr 472.

Wyjechali: *Baranowski Alex*: Radca Stanu do *Petersburga*; *Kończkowski Rajetan* Ob: do *Małopola*; *Malkowski Konst*: Rz: Radca Stanu do *Petersburga*; *Plater-Zyberg Kaz*: Hr: do *Suwałk*; *Trembiński Jan* Kapitan do *Cesarstwa*.

Przyjechali koleją żelazną: *Ataszczikow Podpuł*: z *Drezna* nr 614; *Anielewski Franc*: Naucz: z *Poznań* nr 414; Hr: *Rosakowska Ratarz*: *Frejlińska Dworu J. C. M.* z *Drezna* nr 1265; *Kontkiewicz Józ*: Inspektor Szkół w *Radzyminie* z *Wrocławia*; Hr: *Potocka Karolina* Wdowa po *Tajajm Radey* Prezesie *Heroldji* z *Prus* nr 1245.

Wyjechali koleją żelazną: *Jakobson Lewin* Naucz: do *Wrocławia*; *Kielczewski Sew*: Ob: do *Paryża*; *Kwaśniewska Anna* Żona *Doktora* do *Krakowa*; *Rudzki Jan* Ob: do *Hamburga*.

DONIESIENIA.

Nagrody **Rs. 50.** — Dnia 11 b. m. o godz. 10 wieczorem, w przejeździe z Teatru W. do Hotelu Europejskiego, a ztamtąd na ulicę Długą, przy wysiadaniu z karety, zgubiony został **Medaljonik** z Miniaturą damy, na słoniowej kości, w kolo wysadzany brylantami, w dwóch kopertach złotych. Na jeduej napis w języku Rosyjskim, na drugiej zaś emaljowane litery **D. N.** — Laskawy znalazca raczy oddać pod Nr 588 przy ulicy Długiej na pierwsze piętro do mieszkania *Porucznika Gwardji Nowickiego*.

Skradziono **Zegarek** angielski srebrny, ankie, na 2ch kamieniach, na kapslu i werku napis: *Rte Roskull Liwerpol*, Nr 6360, w kopercie litery **NL/N.** — Ktoby dał znać do *Schuberta* zegarmistrza, przy ulicy *Senatorskiej*, otrzyma nagrody **Rs. 10.** Uprasza się Szanownych Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi na podobny zegarek.



Do Składu mego w domu *Wgo Bergsobna* przy ulicy *Elektralnej* Nr 795, naprzeciw Banku *Pols*: nadszedł transport **CEGLY OGNIOTRWAŁEJ** (CHAMOTTSTEINE ROWENA) — Tudzież **CEMENTU PORTLANDZKIEGO** *Robinsa Whita* i *Broters*; **GLINY** ogniotrwałej, **STALI** resorowej *Sandersona* i *Betforda*, **WĘGLI** kowalskich kominowych i **COOKS**. Artykuły te sprzedaje po cenach niższych. — Zarazem nadmieniam, iż do wzmiankowanego Cementu, trzy lub cztery beczek piasku dosypać można i wytrzyma próbę 18 do 20 sztuk cegiel. — Jest też w tymże Składzie **CEMENT** Zagraniczny po **Rs. 5 kop. 50.**

Stanisław Baumann.

Hurtowy Skład **CYGAR** wprost z **HAWANNY** prowadzonych, w gatunkach dobrych, wyborczych i najwytworniejszych. Jedyny skład **Cygarettów La ferme, A. I. MÜLLERA** i **J. TITOFF** w Petersburgu. **Tytonie Tureckie**, Rosyjskie i Latakia w najlepszych gatunkach. — Ceny przystępne, lecz stałe. — **Weber et Reuner** w **BERLINIE**, unter den Linden No 22.

W przejeździe z Warszawy do Lublina, włóścianie z wsi **Dra-towa** znaleźli na szosie między Gończycami a Zabianka, **Tor-bę** czarną skórzaną, z papierami, po którą zgłosić się można do Administracji Dóbr Leczna.

Zadana jest pożyczka **4,500 Rs.** na pierwszy Numer hipoteki dwóch domów w Warszawie, przy ulicach pryncypalnych. Wiadomość u Szwajcara Ho-telu Niemieckiego.

Nieruchomość Nr 1664 w Warsza-wie przy ulicy Mokotowskiej położona (No-wa Arkadja) zwana, powierzchni łokci kwa-dratowych 12,005 obejmująca, sprzedana zo-stanie w dniu 6 (18) Listopada r. b. o godzi-nie 5 po południu przez publiczną licytację w Trybunale Cy-wilnym w Warszawie, przed W. Brzezińskim Assessorem Delegowanym.

Licytacja zaczyna się od niższej taksy rub: sre: 7,946 kop: 5½. Vadium złożyć należy w ilości Rs. 1,500, a bliż-szą wiadomość udzieli Julian Czajkowski Patron, w War-szawie pod Nr 549 mieszkający, sprzedają dyrygujący.

Dnia 9 b. m. przechodząc ulicą Nowy Świat, zgubioną zo-stała **PACZKA** z **PAPIERAMI**, w której znajdował się Pa-sport, List i przytem Rs. 9 papierkami. Łaskawy znalazca, niech pieniądze sobie zatrzyma, a tylko zwróci Papiery i List, do Drukarni Kurjera, albo na ulicę Leszno pod Nr 716, w ofi-cynie na dole.

MLEKA prosto od krów, Zbieranego i **ŚMIE-TANKI**, dostać można codziennie przy ulicy Wierzbowej pod Nr 614 lit. B.

WINOGRON prawdziwych Astrachańskich, w oryginalnych małych baryłkach; **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego mało-solonego i prasowane-go takiegoż; Miągów Elbląskich; Śledzi Hollenderskich w całych, pół i ćwierć baryłkach; Sera zielonego; Buljonu Wołyńskiego; Karunku rybiego; Groszku zielonego; Jesiotra wędzonego (Balyku); Wina Szampańskiego (Malcowa); Musztardy Sarepskiej gotowej w słołkach i w proszku; Konfittur Kijowskich suchych i płynnych; Kompotów suchych fruktowych z różnych do-borowych fraktów, nadszedł znaczny transport, do Głównego Składu Rawioru przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Bogka Nr 477. — **S. Szyrokow.**

W dniu 5 b. m. o godz. 4ej z południa, wychodząc z Ma-gazynu P. Sommerfeld, wprost Kościola XX. Reformatów przy ulicy Senatorskiej, zgabiono **PELERYNĘ** od Salopy, czar-ną, atlasową, axamitem obszytą, z mantyową podszewką. Uprasza się sumiennego znalazcę o odniesienie takowej pod Nr 410, przy ulicy Krakow-Przedm., w Pałacu Hr. Krasieńskiego do Handla Żelaznego, za nagrodą **Rs. dziesięć.**

OBSTALUNKI NA DRZEWO OLSZOWE zupełnie suche, w szczepach półczwarta łokcia długich, a ułożonych w szańce, na wysokość i szerokość łokcia trzy, z odsta-wą, która przez Pisarza Magazynu, aż do miejsca przeznacze-nia, należy być dozorowaną bywa, i po cenie umiarkowanej; obstalunki powyższe przyjmuje P. Glatzstern, Zarządca Baza-ru, przy ulicy Granicznej, pod Nrem 969, którego zastać mo-zna w domu, każdodziennie od 12ej do 5ej po południu.

W bliskości Warszawy jest 30 włók miary nowopolskiej (15 dziesiątina) **ZIEMI** do rozdania na Kolonje. Życzący wejść w układy, zechce się zgłosić do Kancellarii Mecenasa Lastowie-ckiego w Warszawie przy ulicy Rakowskie-Przedmieście Nr 73, lub do Kancellarii Hipotecznej Pisarza Aktowego Nosko-wskiego.

Dominium **SZREŃSK** w Gubernaji Płockiej, Powiecie Mław-skim, ma do sprzedania przeszło

1,000 centnarów Siana,
POGODNIE ZEBRANEGO.

ELSNER
DENTYSTA,

mieszka w domu **Wgo Grodzickiego** Nro 411,
na Krakow-Przedm., wprost pałacu **Uruskich.**

W Dobrach Zbylezycy, w Pow: Kaliskim, Okręgu Wartskim położonych, o wiorst 14 od m. Leczycy, a 21 od m. Uniejowa odległych, jest do sprzedania **2,000 centnarów Siana,** i **1,000 sążni Drzewa** wiadomość na miejscu, lub w Leczycy, w Księgarni Fürsta.

P. Leonard Ziemiński, Magister Farmacji, nabywszy Aptekę w mieście Płocku, od **Wgo Olluszeuwskiego**, dawniej **Pilatyna**, takową na nowo urządził, zaopatrzywszy nie tylko w środki przepisami oznaczone, ale w tak zwane Specjalja Francuzkie i Angielskie, oraz narzędzia Chirurgiczne. Nadto, w laboratorjum przy Aptece tej, wyrabiać będzie wszelkie preparata, które tak jak i inne objekta, PP. Kolegom i okolicznym Obywa-telom, w większych ilościach biorącym, odstępować się mają po cenach u Materjalistów praktykowanych. Przebywając zaś dawniej za granicą w znaczniejszych miastach Europy, jak w Berlinie i w Paryżu, **P. Zie-miński** pozawiazywał stosunki z Fabrykami chemiczne-mi i znakomitszemi tamtejszemi Aptekarzami, którzy o najnowszych środkach lekarskich, z postępem nauki weszłych w użycie, zawiadamić go będą. Obecnie zaś własne zasoby, stawiają go w możności odpowiedzieć wszelkim żądanom.

SIANA 8 Stogów nie wielkich, pogodnie zebranego, jest do zbycia w Rolonji **WĘDZISZEWO** na lewym brzegu Wisły, o werst 12 od Blonia, werst 25 od Warszawy, a 5 od szosy do Nowogeorgiewska idącego, leżącej. Wiadomość o cenie powiąść można w mieszkaniu Rohylańskiego Mecenasa, w Rynku Nowego Miasta, Nr 324, gdzie także dowiedzieć się można, o będących do zbycia **PLACACH** w bliskości Nowego Świata, i o **ROLONJI.**

SKŁAD

WYROBÓW CZYSTO - ENIANYCH
I RÓŻNYCH INNYCH.

W domu narożnym **W. Löwenberga** pod Nr 467a, przy ulicy Senatorskiej, wprost klasztoru XX. Reformatów eksystujący. Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż prócz wszystkich wyrobów z **Fabryki Żyrardowskiej** pochodzących, po cenach stałych fabrycznych sprzedających się, a mianowicie:

Płótna kopowego od Rs. 11 k. 10 do Rs. 15, k. 65.
Webowego od Rs. 26, k. 25 do Rs. 75 za sztukę.
BIELIZNY Stołowej, **PŁOTNA** na Prześcieradła, Ręczni-ków, Chustek kieszonkowych. — Skład ten zaopatrzony ró-wnież jest w **PŁOTNA** Hollenderskie, w **PERKALE** białe, **PIRI**, **Dymki**, **Drelieby** w Przody do Koszuli, **Serwety** adamasz-kowe, drukowane i niciane kolorowe; w **Pończoszki** bawełnia-ne, w **Skarpetki** różnego rodzaju, w **Raftaniki** i **Gatki** tryko-towe bawełniane i welniane, w **Rękawiczki** kortowe i trykoto-we damskie i mezkie; w **Pończoszki** kolorowe dla dzieci w **Płó-tna** na ścierki i maglowniki, tudzież w **Worki** zbożowe, bez szwu; które to towary sprzedając po cenach jak najumiarko-wańszych, poleca względem łaskawej Publiczności.
Zawiadamia przytem, że nadeszły **Płótna** z blichu do Nr 100 podług wydanego kwitu. — **Józef Kaczyński i Współka.**

BRÖNNERA

PŁYN DO WYWABIANIA PŁAM

Z FABRYKI J. BRÖNNERA

w Frankfurcie nad M.

PŁYN ten posiada w najwyższym stopniu własność rozpuszczania wszelkich tłuszczów, płam żywicznych, i bez pozostawienia po sobie śladu lub odoru, ułatnia się z tą samą szybkością, jaka do wywabiania płam jest potrzebną. Oprócz tłuszczów i żywicznych płam, nie narusza żadnych innych substancji, pozostawia zatem Materję, z których płamy **usuniete zostały**, w nieznaruszonym kolorze, appeturze i połysku, a nadto po kilku latach, zachowuje swoje własności; nie zgęszczając się, nie wydając żadnych części żywicznych, i nie zmieniając koloru. Bardzo łatwe i bez wielkich zachodów, wywabiają się tym płynem płamy często się zdarzające, a mianowicie: z tłustych potraw, oleju, masła, łoju, stearyny, wosku, laku, żywicy, terpentyny, smoły, smarowidła powozowego, farb olejnych, pomady, nieczystości z głowy lub rąk, i t. p.; płamy takowe znikną z Materji meblowych lub sukni jedwabnych, z wstążek, axamitu, rękawiczek, i t. p.; również z obić papierowych, rycin, szychtych, książek, ważnych papierów, z mebli politurowanych, grzebieli, skór, i t. p. Jest oraz praktycznym artykułem dla malarzy, albowiem olejne farby rozpuszcza lepiej, jak każda inna substancja. Szczególniej użytecznym jest ten płyn, dla Osób Wojskowych. Nie ma przeto fabrykatu, któryby, jak **Płyn Broennera**, tyle różnorodnych i użytecznych łączył w sobie własności. Kto więc raz zapotrzebuje płynu **Broennera**, dla tego stanie się na później niezbędną potrzebą.

Sposób użycia PŁYNU tego, w drukowanym szemacie dodaje się biorącym; wszelkie zaś obstalunki na tę Wodę, które najspieszniej i najakuratniej zatławiane będą, przyjmuje **Skład Farb i Lakierów J. A. KBAUSSE**, przy ulicy Miodowej, Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego. Kupującym w większych partjach, odstępnie się przyzwolity rabat.

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Gubernji Lubelskiej Powiecie Zamoyskim, od dnia 1 Lipca 1859 r. jest do wydzierżawienia na lat 24 z zasiewami ozimymi i jaremi, tudzież potrzebnymi budowlami: **Folwark bepańszczyzniany**

Horyszów Polski

o mil 1/2, od miasta Zamościa, mil 2 od miast: Komarowa i Grabowca, o mil 4 od miasta Hrubieszowa, a mil 3 od miasta Tyszowce, w glebie pszennej położony, obejmujący przestrzeń w gruntach ornych, łąkach i pastwiskach morgów 557 pretów 200 czyli dziesiątin około 285. — Mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się zecheb przed dniem 1ym Marca 1859 r., jako terminem do zamknięcia konkurencji oznaczonym, z deklaracją do P. Tomorowicza Rządcy Klucza Lipskiego we wsi Zdanowie pod miastem Zamościem zamieszkałego, u którego jakoteż w biurze Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąć można.

Kto chce jechać na KAUKAZ lub do TYFLISU, albo do innego jakiego miejsca na tej drodze leżącego, Poczta, na **wapny koszt**, zechce się zgłosić pod Nr 1592, ulica Bracka, w domu P. Gotie, wiadomość u Stróża miejscowego.



RUCHARZ zarazem **CUKIERNIK**, Polak, przybyły z zagranicy, posiadający chlubne świadectwa swej kwalifikacji, zyczy przyjąć odpowiedzialność miejsce, jako Rucharz i Cukiernik tu w Warszawie lub na prowincji. Bliższą wiadomość udzieli P. Tomecki, Cukiernik, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Kościoła XX. Reformatów.

W Drukarńi Kurjera Warsz. — Wolno drukować, dnia 1 (13) Listopada 1858 r. — Starszy Cenzor. F. Sobieszczański.

Komora Składowa Warszawska, podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie rozporządzenia Wyższej Władzy, odbywać się będzie na Komorze w dniach 4 (16), 11 (23), 18 (30) Listopada i 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 11ej z rana, sprzedaż przez publiczną licytację skonfiskowanej **Herbaty** kwiatowej i czarnej, 340 pudów 28 funtów 38 złotych. — Herbata takowa sprzedawać się będzie partjami nie mniej 40 funtów. — Dyrektor Komory, **Afrosimow**. — Sekretarz, **Strugult**. — Naczelnik Stołu, A. Szczefanowicz.



Jest do sprzedania **Fortepjan** o pół siódmej oktawy, w bardzo dobrym stanie, za Zł: 700. — Wiadomość przy ulicy Daniłowiczowskiej w domu Eichlera na 2m piętrze w oficynie.



PŁYN WODNY, w miejscu od lat dawnych uprzywilejowanem, nowo-odbudowanem, o 3ch Gankach oraz Perlak i Jagielnik, na rzece Liwcu, między miastami Węgrowem i Liwem o 3 wersty od siebie odległemi, tuż przy nowo-budującej się stacji Węgrowo-Warszawskiej położony, a od najbliższej stacji Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburskiej w 20 oddalony, bez przerwy w każdej porze w ruchu będący, wraz z dworkiem mieszkalnym, z dużym ogrodem owocowym i 3ma warzywniemi, domkiem dla służ, tudzież obszernemi zabudowaniami gospodarskiemi, oraz gruntami ornemi w dobrej glebie, wysiewu korcy 10 oziminy i łąkami, z których mieć można siana fur 40; jest z wolnej ręki do sprzedania. — Nadmieniam się przytem, że możaby także odbudować już dawniej istniejącą Folusz lub Papiernię, albo inną Fabrykę wystawic. Bliższa wiadomość w Warszawie u P. Schurig przy ulicy Królewskiej Nr 1071 na 2m piętrze, lub u właściciela na gruncie.



W dniu 11 b. m. i. r., t. j.: we Czwartek, o godzinie 6ej wieczorem, przechodząc ulicą Miodową, około Kościoła XX. Bazylianów, zginęła **SUCZRA** z gatunku Wyżłków Angielskich. Laskawy i sumienny znalazca, raczy takową zwrócić za przyzwolitą nagrodą, pod Nr 10 na Zapiecek, na 3cie piętro. Wrazie zaś wykrycia nieprawego posiadacza, przywłaściciel zostanie pociągnięty na drogę Sądową.

Dzisiaj rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.

Dzisiaj rano wysokość wody na **Wiśle**, stóp 1 cali 8 (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Lukrecja Borgia*. — *Tańce*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wipey*.

Jutro daną będzie w Salonach **Wiejskiej Kawy** Zabawa Kwiatowo-Muzykalna, w której udział mieć będzie Muzyka złożona z artystów zagranicznych z Berlina pod Dyrekcją Pana U. POHL, i ci między innemi utworami odegrają: Uwerturę z Opery Król Witold, Wielką Uwerturę z Opery Cyganie, Uwerturę z Opery Ernani, oraz Fantazję z Obrazów Sennych, resztę zaś Program na miejscu doniesie. Damy zaś, które przybyć raczą, otrzymywać będą bukiety z kwiatów naturalnych.

W **Restauracji** pod firmą Świderski, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu dawniej Spiskiego Nr 64, na 1m piętrze, można dostać Obiadów porządnie zrobionych po 2 Zł.; miesięcznie 50 Zł.; bez potrawy po Zł: 1 gr: 15, miesięcznie Zł: 40; w Niedziele i Czwartki daje się drób. W tymże Zakładzie każdodziennie dostać można Flaków, Kiełbasy domowej roboty, Pieczeni wołowej z różną, cielecej i Polędwicy. Zaś w Piątki i Soboty Ryb smażonych a la Nelson albo na sposób żydowski i Marynaty. Przytem nadmieniam się, że dla osób podróżnych a szczególnie dla Dam, jest Pokój osobny.

Ostrygi codziennie w Handlu Rajtarskiego dawniej Gout, ulica Senatorska.

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Czaban, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

Do dzisiejszego *Kurjera* dołącza się Prospekt na *Rozrywki dla młodocianego wieku*.